

Sygn. akt I C 686/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Barbara Grodkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. (1)

przeciwko J. K., Bankowi (...) S.A. z siedzibą  
w W.

o stwierdzenie nieważności umów i zapłatę

I. oddała powództwo w całości;

II. odstępuje od obciążania powódki D. K. (1) kosztami postępowania;

III. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Tarnowie adwokatowi M. S. wynagrodzenie w kwocie 8.856,00 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych 00/100) za udzieloną pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu.

**I C 686/16**

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 12 grudnia 2017 roku***

W pozwie z dnia 14 lipca 2016 roku skierowanym przeciwko J. K. oraz Bankowi (...) Spółka Akcyjna powódka D. K. (1) domagała się stwierdzenia, że oświadczenie woli złożone przez powódkę pozwanemu Bankowi (...) S.A. w pisemnej umowie z dnia 08 listopada 2001 roku o przystąpieniu do długu w przedmiocie przystąpienia powódki, jako dłużnika solidarnego do długu pozwanego J. K. wobec wierzyciela, to jest pozwanego Banku (...) S.A. w wysokości 49.568, 80 zł wraz z odsetkami i innymi kosztami, powstałego w wyniku doprowadzenia przez pozwanego J. K. do powstania salda debetowego na rachunku (...) nr (...) jest nieważne. W niniejszym powództwie D. K. (1) domagała się także stwierdzenia, że oświadczenie woli powódki złożone pozwanym: Bankowi (...) S.A. oraz J. K. w pisemnej ugodzie cywilno prawnej zawartej w dniu 08 listopada 2001 roku w przedmiocie zmiany warunków spłaty zadłużenia powstałego z tytułu braku spłaty pożyczki na rachunku (...) nr (...) udzielonej pozwanemu J. K. oraz uznaniu wysokości wierzytelności w kwocie 49.568,80 zł i wyrażenie zgody na wystawienie przez pozwanego Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 80.000 zł jest nieważne.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. K. uznał dochodzone przez powódkę roszczenie w całości, natomiast pozwany Bank (...) S.A. w domagał się oddalenia powództwa w całości.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany J. K. zawarł w dniu 23 października 2000 roku z pozwanym Bankiem (...) S.A. umowę o pożyczkę w (...), oznaczoną nr (...), na mocy której pozwany Bank upoważnił pożyczkobiorcę do zadłużania się w (...) nr (...) do wysokości limitu pożyczki, który wynosił 5.000 zł. Strony ustaliły, że termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim dniu roboczym w miesiącu październik 2001 roku, przy czym po zakończeniu tego okresu Bank automatycznie prolongował Umowę na następne kolejne dwunastomiesięczne okresy, zachowując dotychczasową wysokość limitu, pod warunkiem, że pożyczkobiorca nie naruszy warunków zawartej Umowy pożyczki, a z analizy (...) wynika, że dotychczasowy limit może zostać utrzymany. Pożyczka została oprocentowana według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia Umowy wynosiła 22,50%. Od wykorzystanej kwoty pożyczki Bank zastrzegł sobie prawo pobierania w ostatnim dniu roboczym każdego miesiąca odsetki liczone za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę, zaś pożyczkobiorca upoważnił Bank do comiesięcznego pobierania środków na spłatę odsetek, w zależności od wysokości salda (...). Zadłużenie powstałe w wyniku obciążenia (...) powodującego przekroczenie limitu i/lub braku spłaty zadłużenia z tytułu pożyczki w terminie określonym w Umowie w przypadku gdy Bank nie prolongował pożyczki traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane, od którego Bank pobiera odsetki w wysokości 1,5 razy odsetki ustawowe dla należności złotych, naliczane od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia poprzedzającego jego spłatę.

Dowód: Umowa nr (...) o pożyczkę w (...) (k.21-23).

W dniu 18 grudnia 2000 roku pozwany J. K. zawarł z pozwanym Bankiem kolejną umowę pożyczki, tak zwaną „zimową”, oprocentowaną według stałej stopy procentowej, na mocy której pozwany Bank po raz kolejny udzielił J. K. pożyczki na cele konsumpcyjne w kwocie 10.000 zł na okres od dnia 18 grudnia 2000 roku, do dnia 18 grudnia 2001 roku, a pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu kwoty wykorzystanej pożyczki wraz z należnymi odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty w przewidzianych niniejszą umową opłat i prowizji Oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 20,01% p.a.

Dowód: Umowa o pożyczkę „zimową” (k.28-30)

W dniu 24 kwietnia 2001 roku pozwany J. K. zawarł kolejną umowę z pozwanym Bankiem. Była to umowa pożyczki okazjonalnej (...) oprocentowanej według stałej stopy procentowej nr (...). Na mocy tej umowy pozwany Bank udzielił J. K. na okres od dnia 24 kwietnia 2001 roku do dnia 24 kwietnia 2002 roku pożyczki na cele konsumpcyjne w kwocie 10.000 zł, a pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu kwoty wykorzystanej pożyczki wraz z należnymi odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty w przewidzianych niniejszą umową opłat i prowizji. Oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 18,90% p.a.

Dowód: Umowa pożyczki okazjonalnej (...) z dnia 24 kwietnia 2001 roku (k.25-27).

W 2000 roku pozwany J. K. posiadał obciążenie na karcie w kwocie ok. 30.000 zł i limit w rachunku oscylujący w granicach około 20.000 zł. Łącznie zobowiązania kredytowe pozwanego kształtowały się w wysokości około 50.000 zł.

Początkowo, przez okres około roku pozwany J. K. spłacał raty terminowo, jednakże z upływem czasu pozwany J. K. zaprzestał spłat zaciągniętego zobowiązania pieniężnego regularnie, zgodnie z harmonogramem. Zdarzało się, że z uwagi na zaległości w dokonywaniu spłat ciężącego na pozwanym J. K. kredytu, zwracał się on do pozwanego Banku z prośbą o prolongatę terminów spłat.

Z uwagi na narastające problemy pozwanego J. K. z terminowością dokonywania wpłat, pozwany Bank skierował sprawę na drogę egzekucji, zażądał spłaty całości zobowiązania oraz wezwał pozwanego J. K. do Oddziału pozwanego Banku, aby porozmawiać na temat zadłużenia, które posiada J. K. i sposobu rozwiązania zaistniałej sytuacji. W trakcie tej wizyty, pozwany J. K. zaproponował pracownikowi pozwanego Banku, aby rozłożyć ciężące na nim zobowiązanie pieniężne względem pozwanego Banku na raty. Pozwany J. K. na początku listopada 2001 roku poinformował żonę, to jest powódkę D. K. (1) o problemach związanych ze spłatą ciężących na nim zobowiązaniach finansowych, a

wynikających z zaciągniętych pożyczek wobec pozwanego Banku i poprosił powódkę, która już wówczas przebywała na emeryturze, aby wspólnie z nim udała się do Oddziału Banku, w celu rozłożenia zadłużenia na raty, a następnie spłacania tego długu wspólnie z powódką w uzgodnionych z pozwanym Bankiem ratach. Powódka przystała na prośbę męża, z którym wspólnie udała się do pozwanego Banku, gdzie z pracownikiem tegoż Banku ustalali warunki zawarcia ugody. W trakcie tej rozmowy powódka pytała o wysokość ewentualnych rat, które miałyby spłacać, zadawała również inne logiczne pytania. Wzór ugody przygotował pozwany Bank i był to wzór standardowy. Przed zawarciem ugody zarówno powódce, jak i pozwanemu J. K. został przedłożony projekt ugody w celu zapoznania się z ewentualną treścią tej ugody oraz jej postanowieniami. Strony nie wносиły zastrzeżeń postanowień tej ugody.

Dowód: zeznania świadka M. B. (k.166-167), zeznania pozwanego J. K. (k.277-279).

Po uprzednim zapoznaniu się z treścią ugody, w dniu 08 listopada 2001 roku powódka D. K. (1) oraz pozwany J. K. zawarli z pozwanym Bankiem, ugodę cywilno – prawną. Przedmiotem zawartej ugody była zmiana warunków spłaty zadłużenia powstałego z tytułu braku spłaty pożyczki z rachunku (...) nr (...), udzielonej dłużnikowi – J. K.. W dniu zawarcia ugody zadłużenie, jakie posiadał pozwany J. K. wobec pozwanego Banku objęte w treści zawartej ugody na dzień podpisania umowy wynosiło łącznie 49.568,80 zł, w tym zadłużenie z tytułu niespłaconego kapitału w kwocie 49.508,80 zł oraz należne opłaty, prowizje i inne koszty w kwocie 60 zł. Spłata zadłużenia została wyznaczona w ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych miesięcznie, przy czym ostatnia rata została wyznaczona jako rata wyrównująca. Zgodnie z treścią ugody, raty miały być płatne do 30 każdego miesiąca, począwszy od 30 listopada 2001 roku, w kwocie nie mniejszej niż 4000 zł miesięcznie, aż do całkowitego uregulowania zadłużenia, a za dzień spłaty uznano dzień wpływu środków do pozwanego Banku. Wskazana w treści tej ugody wierzytelność została uznana przez dłużnika.

Jak wynika z zawartej ugody, pozwany Bank zastrzegł sobie prawo, że od dnia podpisania ugody Bank będzie naliczał odsetki jak dla należności z tytułu umowy pożyczki w rachunku (...) w sytuacji regularnej, które na dzień podpisania umowy wynosiły 21,75%. Natomiast w przypadku nie spłacania rat w terminie, pozwany Bank zastrzegł sobie prawo przywrócenia naliczania odsetek przeterminowanych, to jest 1,5 razy odsetki ustawowe od należności złotych, jak również odstąpienia od warunków zawartej ugody oraz przystąpienia do egzekucji sądowej.

Dłużnik, to jest J. K. oraz powódka D. K. (1) zobowiązali się do dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych zgodnie z zawartą umową ugody, a w przypadku nie wywiązywania się przez nich z zobowiązań, a wynikających z treści zawartej ugody, do poddania się egzekucji w trybie określonym w art. 97 Ustawy Prawo Bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku. Wskazani powyżej dłużnicy nadto wyrazili zgodę na wystawienie przez pozwanego Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 80.000 zł, obejmującego kwotę długu, przez okres co najmniej 3 lat od rozwiązania zawartej umowy ugody.

W efekcie podpisanej ugody pozwany Bank wstrzymał się z dochodzeniem swoich roszczeń na drodze postępowania egzekucyjnego, zaś w przypadku braku wpłaty jednej raty pozwany Bank wystąpi do komornika z wnioskiem o wszczęcie egzekucji powstałego zadłużenia.

Zawarta umowa ugody cywilno – prawnej została podpisana przez powódkę D. K. (1), pozwanego J. K. oraz pracowników pozwanego Banku.

W tym samym dniu, to jest 08 listopada 2001 roku powódka D. K. (1) zawarła z pozwanym Bankiem (...) S.A. Oddział I w T. drugą umowę, to jest umowę o przystąpieniu do długu. W treści tej umowy pozwany Bank oświadczył, że dłużnik J. K. winien jest Bankowi kwotę według stanu na dzień podpisania ugody w kwocie 49.568,80 zł, w tym kapitał w wysokości 49.508,80zł. Powyższe zadłużenie powstało w wyniku doprowadzenia do powstania salda debetowego w rachunku (...) nr (...). Na mocy zawartej umowy D. K. (1) przystąpiła do wskazanego długu wraz z odsetkami i innymi kosztami, a także zobowiązała się spłacać zaciągnięte przez J. K. zobowiązanie kredytowe na rzecz Banku solidarnie wraz z dłużnikiem, to jest z J. K. zgodnie z podpisaną w tym samym dniu umową ugody, w terminach w niej określonych. Przystępująca do długu D. K. (1) jednocześnie oświadczyła, że dłużnik główny – J. K. został zawiadomiony

o zawarciu umowy. W wyniku zawartej umowy, powódka wraz z pozwanym J. K. odpowiada wobec pozwanego Banku solidarnie. Powyższa umowa została podpisana przez powódkę, pozwanego J. K. oraz pracowników pozwanego Banku.

Pracownik pozwanego Banku nie zauważył by w dniu 08 listopada 2001 roku zachowanie powódki w trakcie podpisywania dokumentów wskazywało, że nie ma rozeznania co do swoich działań. pracownica pozwanego Banku, to jest M. B. jednoznacznie stwierdziła, że obie strony, to jest powódka oraz pozwany J. K. przed podpisaniem umowy stawily się osobiście w Oddziale pozwanego Banku, czynności dokonywały samodzielnie, był z nimi kontakt, a powódka wówczas zadawała pytania, w tym także dotyczące wysokości rat, które obowiązana była spłacać wspólnie z małżonkiem, to jest z J. K.. Co więcej, ani pozwany J. K. ani powódka przed podpisaniem kwestionowanych Umów nie uprzedzili pracownika pozwanego Banku o ewentualnych problemach zdrowotnych, których doświadczać miałyby powódka.

Dowód: umowa o przystąpieniu do długu zawarta w dniu 08 listopada 2001 roku (k.18), umowa ugody cywilnoprawnej (k.19), zeznania świadka M. B. (k.166-167).

Początkowo raty, w kwocie wskazanej w zawartej przez powódkę z pozwanym Bankiem ugodzie, były spłacane. W trakcie spłaty zobowiązania, pozwany J. K. niejednokrotnie był w Oddziale pozwanego Banku, aby uzyskać informację o wysokości ciężącego na nim i pozostającego do spłaty zobowiązania pieniężnego. Do Oddziału pozwanego Banku przychodziła również sama powódka, która podczas tych wizyt dopytywała się pracowników Banku o stan tegoż zadłużenia.

Dowód: zeznania świadka M. B. (k.166-167), zeznania pozwanego J. K. (k.277-278)

Z uwagi na narastające zadłużenie i zaprzestanie przez powódkę oraz pozwanego J. K. spłacania rat, organ egzekucyjny prowadzący przeciwko D. K. (1) oraz J. K. egzekucję z wniosku wierzyciela, to jest pozwanego Banku (...) S.A. w celu wyegzekwowania należności, dokonywał potrąceń ze świadczeń emerytalno-rentowych ZUS D. K. (1).

W ramach egzekucji na rzecz Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie wysokość rocznych potrąceń ze świadczeń emerytalno – rentowych ZUS powódki, dokonywanych od miesiąca sierpnia 2002 roku przez wskazany organ egzekucyjny wynosiły: w 2002 roku 1318,55 zł, w 2003 roku 3262, 12 zł, w 2004 roku 1382,11 zł, w 2006 roku 1478, 25 zł, w 2007 roku 886,95zł, w 2008 roku 3739, 90zł, w 2009 roku 3970, 42 zł, w 2010 roku 4150, 29 zł, w 2011 roku 5222, 86 zł, w 2012 roku 5435, 90zł, w 2013 roku 5653, 70 zł, w 2014 roku 5766, 06 zł, w 2015 roku 5923, 40 zł oraz do czerwca 2016 roku 3027, 70 zł

Dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie (k.31-33), pismo z ZUS z dnia 24 maja 2016 roku (k.34-35).

Powódka pozostaje w związku małżeńskim z pozwanym J. K. od 1972 roku. Małżonkowie posiadają dwoje dzieci. D. K. (1) posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest nauczycielem i do 2000 roku pracowała w Szkole, albowiem w tym roku nabyła prawa do emerytury nauczycielskiej, z której skorzystała. W momencie zawierania Umów z pozwanym Bankiem pozwany J. K. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...), a pieniądze uzyskane w ramach pożyczki udzielonej przez pozwanego Bank miały zostać wydatkowane przez J. K. w związku z prowadzoną przez pozwanego Firmą. D. K. (1) od 1980 roku pozostaje w leczeniu psychiatrycznym. W 1998 roku przerwała leczenie, które ponownie podjęła w czerwcu 2001 roku z powodu pogorszenia stanu zdrowia po tragicznej śmierci matki. Powódka bardzo przeżyła śmierć osoby dla niej najbliższej. Wówczas po tym tragicznym zdarzeniu powódka często płakała, chodziła zapłakana zarówno w domu, jak i poza nim, narzekała na swoje życie i swój los, oraz stała się nerwowa, co rodziło konieczność przyjmowania przez powódkę leków uspokajających i nasennych. W rozmowie powódka była kontaktowa, a jedynie nastrój powódki po śmierci mamy był znacznie obniżony. Podczas rozmów powódka często poruszała temat związany w wypadkiem komunikacyjnym, w którym zginęła jej matka. Bywało, że skarżyła się do osób trzecich również na brak pieniędzy.

Dowód: zaświadczenie lekarskie (k.36), dokumentacja medyczna (k.37-57), zeznania świadka S. K. (k.165-166), zeznania świadka M. Ł. (k.166), zeznania powódki D. K. (1) (k.167-168), zeznania pozwanego J. K. (k.277-278),

Jak ustalił lek. med. A. W. po przeprowadzeniu badania powódki w dniu 16 marca 2017 roku powódka obecnie jest prawidłowo i wszechstronnie zorientowana, znajduje się w nastroju podstawowym nieco obniżonym, a także w dobrym kontakcie słownym. Afekt powódki jest nieco usztywniony z oznakami słabej modulacji. U powódki nie stwierdza się występowania produkcji omamowo – urojeniowej. Nie stwierdza się również występowania objawów charakterystycznych dla zaburzeń depresyjnych o typie endogennym. D. K. (1) posiada skłonność do wyraźnej agrawacji zaburzeń psychicznych. U powódki rozpoznano także występowanie zaburzeń lękowych, jak również wyraźny element konwersyjny, to jest historyczny. Stwierdzone u powódki zaburzenia mają charakter neurotyczny, a ich poziom nasilenia jest mierny i nie powodują tego by była ona osobą podatną na sugestię i wpływ innych osób w sposób odbiegający od ogólnoludzkiej przeciętności. Ani w dokumentacji medycznej ani też w badaniu nie ujawniono u powódki stanów psychotycznych ani ostrych stanów abstynencyjnych, związanych z uzależnieniem od leków nasennych i uspokajających, a stwierdzone u powódki zaburzenia psychiczne w postaci zaburzeń depresyjno – lekowych nie powodowały tego, by była ona osoba podatną na sugestię i wpływ innych osób w sposób odbiegający od ogólnoludzkiej przeciętności.

Leczenie D. K. (1) prowadzone jest małymi, łagodnymi i adekwatnymi do miernego stopnia nasilenia zaburzeń poziomie. Stopień nasilenia stwierdzonych u powódki zaburzeń z psychiatrycznego punktu widzenia nie powodował u D. K. (1) w dacie podpisywania umowy, to jest w dniu 08 listopada 2001 roku niezdolności do świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez powódkę, zaś sam fakt występowania u powódki zaburzeń psychicznych i korzystanie z tego powodu z leczenia nie jest równoznaczny z brakiem wspomnianych wyżej zdolności D. K. (1) do podejmowania czynności prawnych.

Powódka w dacie podpisania umów z uwagi na chorobę depresyjną przyjmowała leki uspokajające i nasenne i o nazwie E., L., C., T., jednakże biegły w wydanych opiniach uzupełniających w dniu 09 maja 2017 roku oraz w dniu 14 września 2017 roku jednoznacznie stwierdził, że zespół uzależnienia od leków uspokajających i nasennych powodujący zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania jest stwierdzeniem faktu uzależnienia od tych leków. Z kolei uzależnienie od w/w substancji bez występowania zaburzeń psychotycznych czy też ostrych stanów abstynencyjnych nie jest powodem do tego, by uznać, że osoba używająca leków nie jest zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji. Opiniujący podkreślił przy tym, że ani w dokumentacji medycznej ani też w badaniu nie ujawniono u powódki stanów psychotycznych ani ostrych stanów abstynencyjnych związanych z uzależnieniem od leków nasennych i uspokajających. Biegły podkreślił również, że powódka nie byłaby zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli wówczas, gdyby była wskazanymi lekami odurzona, jednakże o powyższym nie było wzmianki w udostępnionych biegłemu dokumentach. W ocenie biegłego uzależnienie od leków bez występowania zaburzeń psychotycznych czy też ostrych stanów abstynencyjnych nie jest powodem tego, by uznać, że osoba używająca leków nie była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji.

Dowód: opinia biegłego specjalisty A. W. (k. 173-178), opinie uzupełniające lek. med. A. W. (k.223-228, 259-260).

Powódka w okresie 2001 – 2002 była aktywna życiowo. Powódka bowiem w okresie 2001 – 2002, a więc równoległe do czasu, w którym powódka przystąpiła do kwestionowanych w niniejszym powództwie umów, powódka brała czynny udział w sprawie karnej, wszczętej przeciwko sprawcy zdarzenia, w którym zginęła matka powódki. Powódka w procesie tym występowała w charakterze oskarżyciela posiłkowego, w trakcie procesu nadto zadawała liczne pytania, brała czynny udział w sprawie, w tym również stawiała się na każdą rozprawę, która odbyła się w sprawie.

Dowód: zeznania pozwanego J. K. (k. 277-279).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o dokumenty urzędowe, prywatne oraz częściowo na podstawie zeznań D. K. (1), zeznań pozwanego J. K. oraz zawnioskowanych świadków: S. K., M. B., M. Ł., a także na

podstawie głównej opinii sądowo - psychiatrycznej oraz opinii uzupełniających sporządzonej przez biegłego sądowego specjalistę psychiatrę lek. med. A. W..

Dokumenty, które legły u podstaw niniejszych ustaleń Sąd uznał za w pełni autentyczny i wiarygodny materiał dowodowy, gdyż żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich z punktu widzenia ich treści, czy formy. Nie ujawniły się też żadne tego rodzaju okoliczności, które nakazywałyby dokonać z urzędu ich negatywnej oceny. Co więcej dokumenty te naświetliły w zasadzie wszystkie fakty mające istotne znaczenie dla prawidłowego i nie pozostawiającego żadnych wątpliwości rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Z kolei przedłożone przez biegłego opinie - główną i uzupełniające Sąd ocenił ją jako fachowe i wyczerpujące, a przedstawione przez biegłego wnioski za wyprowadzone w sposób logicznie poprawny z poczynionych ustaleń. Spełniają one stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadają w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytanie, przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca, a równocześnie poparta głęboką wiedzą i wieloletnim praktycznym doświadczeniem zawodowego biegłego. Rzeczowe wywody opinii oraz stanowczość przyjętych konkluzji nie pozwalały na skuteczne zakwestionowanie jej ostatecznych wniosków. W ocenie Sądu wszelkie wątpliwości co do opinii biegłego zostały rozwiane poprzez sporządzenie opinii uzupełniającej.

Zarzuty do powyższej opinii złożyła powódka, która zakwestionowała miarodajność opinii sądowo – psychiatrycznej podnosząc, że nie uwzględnia ona wszystkich czynników chorobowych wynikających z dokumentacji lekarskiej, które miały wpływ na skuteczność podejmowanych przez powódkę czynności prawnych w dniu 08 listopada 2001 roku. W ocenie powódki bowiem biegły w sposób błędny przyjął, że w okresie zbliżonym do czasu, w którym zostały podpisane umowy z pozwanym Bankiem powódka przyjmowała jedynie leki na ukrwienie mózgu o nazwie C. i V., które nie miały znaczenia dla świadomości powódki. Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, że badanie powódki zostało przeprowadzone zgodnie z zasadami sztuki, D. K. (1) mogła się wypowiadać i wypowiadała się swobodnie na temat swoich dolegliwości. Co więcej biegły wyraźnie zaznaczył, że ani w dokumentacji medycznej powódki ani też w badaniu nie ujawniono u D. K. (1) stanów psychotycznych ani ostrych stanów abstynencyjnych związanych z uzależnieniem od leków nasennych uspokajających. Biegły w złożonej opinii uzupełniającej wskazał nadto, że lek C. w swych działaniach ubocznych może powodować senność, znużenie i zmęczenie. Jednocześnie za bezzasadny należało uznać także i ten zarzut D. K. (1), w którym powódka zakwestionowała miarodajność przeprowadzonego w dniu 16 marca 2017 roku badania lekarskiego poprzez nie uwzględnienie przez biegłego w wywiadzie lekarskim przyjmowanych przez powódkę leków takich jak: R., B. czy R.. Wskazała przy tym, że w trakcie badania chciała przekazać biegłemu spis tych leków, których uwzględnienie w opinii miało istotne znaczenie, ponieważ mają one działanie nasenne i uspokajające, a przyjmowane były przez powódkę w okresie depresji w wyniku czego stwierdzono u powódki uzależnienie od tych leków. Biegły w opinii uzupełniającej złożonej w dniu 09 maja 2017 roku podkreślił, że uzależnienie od leków bez występowania zaburzeń psychotycznych czy też ostrych stanów abstynencyjnych nie jest powodem tego, by uznać, że osoba używająca leków nie była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji.

Za bezzasadne należało uznać zarzuty strony pozwanej to jest J. K., wniesione w dniu 28 kwietnia 2017 roku (data prezentaty), który sporządzonej opinii sądowo – psychiatrycznej zarzucił biegłemu brak weryfikacji, czy choroba powódki i związane nią zaburzenia psychiczne powodowały podatność D. K. (1) na sugestie innych osób w stopniu wyłączającym możliwość swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, brak oparcia opinii przede wszystkim na materiale dowodowym obrazującym stan zdrowia powódki w czasookresie zbliżonym do dnia 08 listopada 2001 roku. Pozwany zarzucił także, że biegły przy wydawaniu opinii pominął fakt, że powódka od wielu lat, w tym również przez dniem 08 listopada 2001 roku zażywała silny lek psychotropowy o nazwie L.. Zauważyć trzeba, że biegły w złożonej w dniu 14 września 2017 roku opinii uzupełniającej jednoznacznie stwierdził, że rozpoznane u powódki zaburzenia psychiczne w postaci zaburzeń depresyjno-lękowych nie powodowały tego, aby była ona osoba podatną na sugestie i wpływ innych osób w sposób odbiegający od ogólnoludzkiej przeciętności. Biegły równocześnie nie zgodził się z zarzutem J. K., że przy wydawaniu opinii potraktował zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób wybiórczy, albowiem biegły lek med. A. W. dokonał pełnej analizy akt sprawy i zawartej w niej dokumentacji medycznej. Biegły nadto dokonał wnikliwego, szczegółowego badania psychiatrycznego powódki z umożliwieniem swobodnej

wypowiedzi badanej. Całość następnie została poddana analizie, po czym wydano opinię. Biegły zaznaczył również, że przyjmowanie przez powódkę leku o nazwie L. w ilości nie powodującej odurzenia, a w takim stanie to jest odurzenia lekowego nie mogła się powodka w przedmiotowym czasie znajdować, albowiem byłoby to zauważalne przez absolutnie każdą osobę bez wiedzy fachowej, nie powodowało braku zdolności dokonywania czynności prawnych.

Wobec powyższego mając na względzie opinie uzupełniające sporządzone przez biegłego, podnoszone przez powódkę oraz pozwanego J. K. zarzuty należało uznać za li tylko nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłego.

### **Sąd rozważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

W myśl przepisu art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W przepisie tym tylko przykładowo wskazane zostały przyczyny wyłączające świadomość i swobodę. Jako przyczyny nieważności złożonego oświadczenia woli wskazano natomiast stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli. W literaturze przedmiotu nie ma jednolitości poglądów, czy brak świadomości i swobody, o którym mowa w art. 82 k.c., musi być zupełny. Prezentowany jest pogląd, że brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. wiąże bowiem przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem, dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego Księga pierwsza, Część ogólna, St. Dmowski, St. Rudnicki, wydanie 8, LexisNexis, Warszawa 2007). Prezentowane jest też stanowisko, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być pojmowany w znaczeniu całkowitego braku świadomości (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Część ogólna (w:) B. Giesen, W.J. Katner, P. Księżak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, LEX 2009). „Stan braku świadomości nie musi być całkowity i zupełny, jednak częściowe wyłączenie świadomości musi być znaczne” (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Tom I, Część ogólna (w:) A. K. (red., K. K.-P., E. N., Z. G., A. J., A. J., T. S., LEX 2009).

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że przyczyna wyłączająca swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli musi być umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej, w jakiej osoba ta została postawiona, czy też przez kontrahenta, czy przez inne osoby. Podstawowym więc kryterium jest tu zniesienie zdolności wyboru między taką lub inną decyzją. Chodzi przy tym tylko o takie źródło zakłóceń, które znajduje się wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli, a nie o czynniki czysto zewnętrzne, pod wpływem których oświadczenie zostało złożone (por. wyrok SN z 1.07.1974 r., III CRN 119/74, OSPiKA 1976, nr 2, poz. 30; wyrok SN z 7.02.2006 r., IV CSK 7/05, LEX).

W ocenie Sądu, analiza treści art. 82 k.c. regulujących kwestię złożenia oświadczenia woli złożonego w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i uchylenia się od skutków prawnych takiego oświadczenia, prowadzi do wniosku, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, by u powódki stan taki rzeczywiście zaistniał. W toku niniejszego procesu w żadnej mierze nie zostało wykazane przez stronę powodową, aby jej oświadczenia złożone w dniu 08 listopada 2001 roku o przystąpieniu do długu oraz w przedmiocie zmiany warunków spłaty zadłużenia powstałego z tytułu braku spłaty pożyczki na rachunku (...) nr (...) udzielonej pozwanemu J. K. zostało złożone w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Podkreślić trzeba, że zaburzenie czynności psychicznych, o jakich mowa w art. 82 k.c., należy oceniać wyłącznie na moment składania przez daną osobę oświadczenia woli, a więc w przedmiotowej sprawie na dzień 08 listopada 2001 roku.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, a w szczególności z opinii głównej oraz z opinii uzupełniających wydanych przez biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. A. W., a uznanych przez Sąd jako miarodajne, logiczne, jednoznaczne, wyczerpujące i przekonujące uzasadnione, jednoznacznie wynika, że D. K. (1) w dacie podpisywania umowy to jest w dniu 08 listopada 2001 roku z psychiatrycznego punktu widzenia była zdolna do świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli, pomimo tego, iż w tym okresie czasu powódka doświadczała zaburzeń lekowo – depresyjnych o poziomie nerwicowym, a także pomimo, tego że u powódki stwierdzono w tym okresie wyraźny element konwersyjny. Sam fakt bowiem występowania zaburzeń psychicznych i korzystanie z tego powodu z leczenia nie jest równoznaczny z brakiem zdolności do podejmowania czynności prawnych. Wskazać trzeba, że stwierdzone u powódki zaburzenia mają charakter neurotyczny, a ich poziom nasilenia jest mierny.

W toku postępowania zarówno pozwany J. K., jak również powódka D. K. (1) zakwestionowali złożoną przez biegłego główną opinię sądowo – psychiatryczną podnosząc, iż biegły wydając opinię pominął fakt przyjmowania przez powódkę leków w tym m.in. L., R., R., T., B., C., które w ocenie powódki oraz pozwanego miały wpływ na skuteczność podejmowanych przez powódkę czynności prawnych w dniu 08 listopada 2001 roku. Biegły jednak w odpowiedzi na złożone zarzuty w wydanych opiniach uzupełniających w dniu 09 maja 2017 roku oraz w dniu 14 września 2017 roku wprost stwierdził, że zespół uzależnienia od leków uspokajających i nasennych powodujący zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania jest stwierdzeniem faktu uzależnienia od tych leków. Z kolei uzależnienie od w/w substancji bez występowania zaburzeń psychotycznych czy też ostrych stanów abstynencyjnych nie jest powodem do tego, by uznać, że osoba używająca leków nie jest zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji. Opiniujący podkreślił przy tym, że ani w dokumentacji medycznej ani też w badaniu nie ujawniono u powódki stanów psychotycznych ani ostrych stanów abstynencyjnych związanych z uzależnieniem od leków nasennych i uspokajających. Biegły podkreślił również, że powódka nie byłaby zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli wówczas, gdyby była wskazanymi lekami w chwili zawierania umów odurzona, jednakże o powyższym nie było wzmianki w udostępnionych biegłemu dokumentach medycznych. Wskazać przy tym należy, że sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest fakt, by w razie gdyby osoba odurzona podpisująca umowę znajdowała się w stanie odurzenia, okoliczność ta umknęła uwadze osób biorących udział w tej czynności, albowiem do stwierdzenia takiego stanu nie jest wymagana wiedza specjalistyczna. Istotne również jest to, że do uznania za ważny akt woli w postaci podjęcia świadomej oraz swobodnej decyzji i wyrażeniu woli nie jest konieczny stan pełnego komfortu psychofizycznego, albowiem do braku takich możliwości koniecznym jest fakt występowania poważnych zaburzeń psychicznych, a taki stan musi znaleźć swe potwierdzenie w dokumentacji i w badaniu. Samo więc poczucie występowania dyskomfortu psychicznego i występowaniu ciężkiej choroby nie może być wystarczające do uznania tego za stwierdzenie wyłączenia świadomości.

Nie umknęło również uwadze Sądu, że wbrew temu co starali się wykazać w toku postępowania zarówno powódka D. K. (1), jak i pozwany J. K., także przyjmowane przez powódkę leki nie miały w istocie wpływu na skuteczność podejmowanych przez powódkę działań, albowiem lek C. w swoich działaniach ubocznych może powodować senność, znużenie czy też zmęczenie, z kolei lek E. może oczywiście powodować skutki uboczne opisane w zarzutach do opinii, przy czym wskazać należy, iż to, że skutki uboczne leku są podawane w ulotce, nie jest jednoznaczne z tym, że skutki takie w istocie występują. Również przyjmowanie przez powódkę leku o nazwie L. w ilości nie powodującej odurzenia, nie mogło spowodować u powódki braku zdolności dokonywania czynności prawnych.

Oceniając stan świadomości i swobody działań powódki D. K. (1) w dniu podpisania zakwestionowanych umów, Sąd wziął również pod uwagę okoliczności dotyczące jej stanu w okresie zbliżonym do dnia zawarcia tych umów. W tym miejscu wskazać należy, że z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym chociażby z zeznań pozwanego J. K., powódki D. K. (1) oraz z treści opinii sądowo psychiatrycznej wynika, że powódka od 1980 roku pozostaje w leczeniu psychiatrycznym w związku z zaburzeniami depresyjnymi nawracającymi, których doświadcza, to jednak ustalone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne wskazują na to, że w istocie problemy te nie wpływają znacząco na życie powódki, o czym świadczy chociażby fakt, że do 2000 roku powódka pozostawała zatrudniona w szkole na stanowisku nauczyciela. Dlatego też w ocenie Sądu, jak już wyżej wskazano, gdyby zaburzenia natury psychicznej, na które cierpi powódka były na tyle silne, iżby miały oddziaływać na młodzież, to w tej sytuacji na



pewno Dyrektor Szkoły, w której powódka pozostawała zatrudniona nie dopuściłby powódki do świadczenia pracy, polegającej na pracy z młodzieżą. Faktem jest, że w 2000 roku powódka przeszła traumę życiową z uwagi na tragiczną śmierć matki, która zginęła w wypadku komunikacyjnym. Sąd w żaden sposób tej okoliczności nie kwestionuje, jednakże powódka w toku postępowania nie wykazała tego, aby przeżycie związane z tragiczną i nagłą śmiercią osoby dla niej najbliższej było na tyle istotne że, wyłączyło rok później świadomość powódki w chwili podpisywania w dniu 08 listopada 2001 roku zarówno Umowy o przystąpieniu do długu, jak i ugody cywilno-prawnej.

Ponadto, Sąd zauważa, że jak wynika z wyjaśnień pozwanego J. K., w okresie 2001 – 2002, a więc równoległe do czasu, w którym powódka przystąpiła do kwestionowanych w niniejszym powództwie Umów, powódka brała czynny udział w sprawie karnej, wszczętej przeciwko sprawcy zdarzenia, w którym zginęła matka powódki. Powódka w procesie tym występowała w charakterze oskarżyciela posiłkowego, w trakcie procesu nadto zadawała liczne pytania, brała czynny udział w sprawie, w tym również stawiała się na każdą rozprawę, która odbyła się w sprawie. Powyższe zaś świadczy o tym, że powódka miała świadomość tego, co czyni w tym okresie, albowiem w sytuacji, w której Sąd powzięłby wątpliwość co do stanu psychicznego uniemożliwiającego działanie powódki w charakterze oskarżyciela posiłkowego zapewne odsunąłby powódkę od występowania w tym procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a tego nie uczynił. Również przesłuchiwana w charakterze świadka pracownica pozwanego Banku, to jest M. B. jednoznacznie stwierdziła, że obie strony, to jest powódka oraz pozwany J. K. przed podpisaniem uFugogody stawily się osobiście w Oddziale pozwanego Banku, czynności dokonywały samodzielnie, był z nimi kontakt, a powódka wówczas zadawała pytania, w tym także dotyczące wysokości rat, które obowiązana była spłacać wspólnie z małżonkiem, to jest z J. K.. Co więcej, ani pozwany J. K. ani powódka przed podpisaniem kwestionowanych Umów nie uprzedzili pracownika pozwanego Banku o ewentualnych problemach zdrowotnych, których doświadczać miałyby powódka. Nie bez znaczenia jest również i ta okoliczność, że powódka po zawarciu kwestionowanych Umów samodzielnie przychodziła do Oddziału pozwanego Banku, a podczas tych wizyt dopytywała się o wysokość ciężącego na niej oraz pozwanym J. K. zadłużenia finansowego. Należy również w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż poza powódką oraz pozwanym J. K. żaden z powołanych świadków nie wskazywał na zobiektywizowane okoliczności, które mogłyby uwiarygodnić tezę, że dokonała ona przedmiotowej czynności prawnej w stanie wyłączającym świadome lub swobodne wyrażenie woli. Okoliczności te nie wynikają z zeznań świadków – S. K., który stwierdził, że działania powódki zarówno przed 2000 rokiem, jak i po były sensowne i logiczne, w rozmowie powódka była kontaktowa, a jedynie nastrój powódki był obniżony, w szczególności po śmierci matki, a także M. Ł., która w treści złożonych depozycji stwierdziła, że w jej odczuciu powódka zawsze była osobą smutną, wycofaną oraz rozdrażnioną

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, Sąd uznał, że w czasie zawierania przez D. K. (1) przedmiotowych umów w dniu 08 listopada 2001 roku funkcjonowanie społeczne powódki D. K. (1) było niezakłócone i mogła ona w pełni rozumieć, co jest przedmiotem niniejszych umów. W ocenie Sądu powódka miała rozeznanie sytuacji w jakiej się znajdowała, zdawała sobie sprawę z własnego postępowania, a nadto nie było żadnego negatywnego oddziaływania tkwiących w powódce czynników psychicznych, które wyłączyłyby jej możliwość świadomego i swobodnego decydowania i niewątpliwie zawierając z pozwanym Bankiem przedmiotowe umowy zdawała sobie sprawę z konsekwencji wiążących się podpisaniem przez nią tych umów. Dlatego też mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

Jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki która przegrała proces w całości, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Sąd orzekając w ten sposób miał na uwadze charakter dochodzonego pozwem roszczenia, a także szczególne okoliczności ujawnione w toku niniejszego procesu, które spowodowały trudną sytuację materialną D. K. (1). W ocenie Sądu, powyższe okoliczności stanowią szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniające odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej proces kosztami procesu na rzecz przeciwnika. Przyjmuje się, iż decyduje o tym wystąpienie pewnych okoliczności związanych z przebiegiem procesu, jak i poza procesową sytuacją stron. (np. charakter żądania, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, stan majątkowy, szczególne uwarunkowania zdrowotne i życiowe). Skorzystanie z art. 102 k.p.c. jest zatem suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i od oceny sądu należy uznanie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, od ogólnej

zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. uzasadnienie wyroków SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828). Z materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynika, że sytuacja materialna powódki jest trudna, jak również to, że powódka była subiektywnie bardzo mocno przekonana o słuszności swoich żądań. W tej sytuacji obciążanie powódki kosztami postępowania byłoby niewłaściwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Dlatego też Sąd uznał, że zachodziły uzasadnione podstawy do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie z odstępieniem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu przewidzianej w art. 98 § 1 k.p.c., na korzyść zasady słuszności przewidzianej w art. 102 k.p.c. mimo oddalenia powództwa przeciwko pozwanym.

Sąd przyznał także od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata M. S. kwotę 8.856 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu. Wynagrodzenie to zostało obliczone stosownie do § 4 pkt 3 w zw. z § 8 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2015 r. w sprawie w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 roku poz. 1805 , ze zm.).